

Warszawa, dnia 1 lutego 2022 r.

Sygn. akt VI Ka 696/21

1.

2. WYROK

2.1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

3. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Matusik

Sędziowie: SO Anna Zawadka,

SR (del) Tomasz Morycz

protokolant: protokolant sądowy – stażysta Paulina Zborowska

4. przy udziale prokuratora Elżbiety Nizio - Okoń

po rozpoznaniu dnia 1 lutego 2022 r.

5. sprawy K. Ż., syna M. i B., ur. (...) w O.

6. oskarżonego o przestępstwo z art. 282 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

7. oraz A. S., syna K. i U.. Ur. (...) w O.

8. oskarżonego o przestępstwa z art. 282 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii

9. na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego K. Ż. i oskarżonych

10. od wyroku Sądu Rejonowego w Otwocku

11. z dnia 19 lutego 2021 r. sygn. akt II K 324/18

13. I. zaskarżony wyrok zmienia w ten w sposób, że:

14.- za podstawę prawną kary łącznej orzeczonej w punkcie 9 wobec oskarżonego A. S. przyjmuje art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 czerwca 2020 r. w zw. z art. 4 § 1 kk;

15.- eliminuje art. 64 § 1 kk z podstawy prawnej wymiaru kar orzeczonych w punktach 1 i 4 wobec oskarżonych K. Ż. i A. S.;

16. II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

17. III. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Otwocku na rzecz adw. K. W. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych, w tym podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu K. Ż. z urzędu w instancji odwoławczej;

18. IV. zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych w instancji odwoławczej, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	VI Ka 696/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	3		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Okręgowego w Otwocku z dnia 19 lutego 2021 r. w sprawie o sygn. akt II K 324/18.			
1.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			

# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu		

	przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	

#	art. 439 k.p.k.			
#	brak zarzutów			
1.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				
1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.	K. Ż. A. S.	Sytuacja materialna Dotychczasowa karalność	Informacje z e - (...) Karty karne	k.720, 721 k.722-725, 726-729
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				

1.6. Ocena dowodów			
1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
2.1.1.1.	Informacje z e - (...) Karty karne	Dokumenty zostały sporządzone przez uprawnione osoby i podmioty, nie były kwestionowane i nie budziły też wątpliwości Sądu.	
1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut		

<p>3.1.</p>	<p>Obrońca oskarżonego K. Ż. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:</p> <p>1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 oraz art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez nie wzięcie pod uwagę okoliczności na korzyść oskarżonego K. Ż. i wydanie orzeczenia z przekroczeniem zasady obiektywizmu, a także naruszenie zasady swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, skutkujące:</p> <p>- błędnym przyjęciem, iż to oskarżony K. Ż. wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził D. D. i M. D. do rozporządzenia mieniem w kwocie 8000 zł poprzez wielokrotne używanie wobec D. D. przemocy polegające na biciu w/wym po całym ciele oraz groźeniu D. D. spalaniem mieszkania oraz</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		
-------------	---	---	--	--

innych przedmiotów osobistych, a także poprzez grożenie M. D. pozbawieniem życia D. D. na szkodę w/wym podczas gdy D. D. na rozprawie wskazała, iż przekazywała pieniądze osobiście innemu mężczyźnie za skradzione rzeczy i opisała szczegółowo jego wygląd;

- błędnym przyjęciem, iż obrażenia ciała, zaobserwowane u D. D. i opisane przez M. D. zostały spowodowane przez oskarżonego, w sytuacji gdy brak jest jakiegokolwiek dokumentacji medycznej i fotograficznej, która pozwalałaby ustalić, kiedy dokładnie i jakie obrażenia ciała miała D. D., a także w sytuacji gdy D. D. wyjaśniła na rozprawie, iż pieniądze były przekazywane jakiejś osobie trzeciej i że pobił ją ten mężczyzna, któremu przekazała pieniądze;

- błędnym uznaniem, iż po analizie zeznań D. D. należy dać im wiarę w części, tj. z postępowania

przygotowawczego, gdyż były składane pod nieobecność oskarżonych w sytuacji gdy w trakcie rozprawy D. D. wielokrotnie podkreślała, iż nikogo się nie obawia, a także na pytanie Sądu na wniosek obrońcy, żeby zeznawała pod nieobecność oskarżonych, D. D. wskazała, iż jest zestresowana, nikogo się nie obawia, nie obawia się oskarżonych oraz że nie muszą opuszczać sali;

- błędnym uznaniem, iż zeznaniom D. D. z postępowania przygotowawczego należy dać wiarę, w sytuacji gdy D. D. miała kontakt ze środowiskiem przestępczym, czego dowodem jest znajomość z P. K., który został zatrzymany u niej w domu, co powoduje, iż jej udział we włamaniu do piwnic lub też wiedza o włamaniu jest niewykluczona, tym bardziej, iż D. D. brała z nieuzasadnionych przyczyn odpowiedzialność za włamanie, co powoduje, iż żądanie

zapłaty
wskazywanych kwot
mogło pochodzić
od innych osób,
natomiast przed
matką D. D.
wskazała, iż środki
finansowe potrzebne
były jej dla
oskarżonych;

- błędnym uznaniu,
iż wyjaśnieniom
oskarżonego K. Ż.
należy dać wiarę
w ograniczonym
zakresie podczas
gdy oskarżony od
początku niniejszej
sprawy aż do
samego końca
współpracował z
organami ścigania i
wymiarem
sprawiedliwości,
jego wyjaśnienia
były konsekwentne,
a więc w pełni
zasługują na
przyznanie im
waloru
wiarygodnych;

- błędnym przyjęciu,
iż zeznania
świadków: H. R., Ł.
B., E. K., Z. K.,
A. G., oraz P. S.,
nie mają znaczenia
dla poczynionych
ustaleń w sprawie
i dla rozstrzygnięcia
sprawy w sytuacji
gdy zeznania
wskazanych
świadków mogłyby
wnieść do sprawy
informacje na temat
kradzieży w
piwnicach i rozwiązać

pojawiające się wątpliwości, między innymi dostarczyłyby obiektywnych dowodów na temat życia świadka D. D., z ki się spotykała, czy miała problemy z używkami, czy ktoś inny zauważył obrażenia u D. D., czy mieszkańcy słyszeli dobiegające z mieszkania D. D. odgłosy awantur lub też nocnych imprez, zwłaszcza gdy zarówno oskarżeni jak i świadek (...) opisywali, iż pili z D. D. alkohol, a nie jak twierdziła D. D. kawę, a w szczególności czy słyszeli krzyki pokrzywdzonej i kiedy, zwłaszcza iż M. D. wskazała, iż córka była pobita więcej razy, miała wcześniej problemy, chciała odciąć się od „środowiska”, żeby miała nowy start, nie pracowała, była na utrzymaniu matki, a w przeszłości co potwierdziła M. D. zażywała narkotyki;

- błędnym przyjęciu, iż pokrzywdzona D. D. przekazała oskarżonemu K. Ż. kwotę 3000 zł, w sytuacji gdy brak jest na to obiektywnych dowodów, poza

twierdzeniem marki D. D., która nie była bezpośrednim świadkiem tego przekazania, lecz słyszała o tym od D. D.;

2. obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na naruszeniu dyspozycji art. 5 § 2 kpk, poprzez przyjęcie sprzecznie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, iż wyrok został wydany na podstawie wszelkich niebudzących wątpliwości okoliczności, podczas gdy brak jest bezpośrednich świadków zdarzenia, zaś pokrzywdzona nie dość, iż z niewiadomych przyczyn całe zdarzenie zgłosiła dopiero w dniu 22 grudnia 2017 roku, to dodatkowo wycofała się z pełną świadomością z zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym, przy czym początkowo nie stawiała się na rozprawę, zaś M. D. miała wiedzę o zdarzeniu tylko od córki D. D.;

3. obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na naruszeniu dyspozycji art. 170 § 1 pkt 2 kpk poprzez jego zastosowanie i oddalenie wszystkich wniosków dowodowych zgłoszonych przez K. Ż., podczas gdy wnioski te pozwoliłyby na prawidłową (...) a nadto dowód z opinii biegłego psychiatry jest konieczny z uwagi na rozpoznane przez biegłą psycholog organiczne uszkodzenie OUN D. D., zatem oddalenie tego wniosków dowodowego narusza także art. 193 § 1 kpk;

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, że oskarżony K. Ż. działał wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym A. S., podczas gdy Sąd nie ustalił kiedy i w jaki sposób oskarżeni weszli w porozumienie i

co obejmowało to porozumienie oraz jaki był podział czynności pomiędzy oskarżonymi;

5. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, że:

- oskarżonych chciał od D. D. pieniądze, w sytuacji gdy chciał on odzyskać skradzione przedmioty, a to D. D. z nieznanych przyczyn wzięła odpowiedzialność za skradzione rzeczy, następnie zwodziła oskarżonego że odzyska rzeczy, a po jakimś czasie powiedziała, iż nie jest w stanie oddać przedmiotów, ale powiedziała, że odda za nie pieniądze w ratach;

- oskarżony stosował przemoc w stosunku do pokrzywdzonej, w sytuacji, gdy brak jest oprócz zeznań M. D., innych obiektywnych dowodów potwierdzających, opisywane obrażenia, a jeśli nawet świadek widział obrażenia u D. D., to brak

	dowodu na to, iż to oskarżony ją pobił.		
Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
<p>Ilość, rodzaj i wzajemne powiązanie podniesionych przez oskarżonych i obrońcę oskarżonego K. Ż. zarzutów przemawiały za ich zbiorczym omówieniem. Tym bardziej, że wszystkie uznano za bezzasadne.</p> <p>Nie ulega wątpliwości, że by ocena dowodów przeprowadzona przez organ postępowania dokonana została zgodnie z regułami art. 7 kpk konieczne jest: 1) oparcie jej na wszystkich przeprowadzonych dowodach, mając na względzie, że podstawę orzeczenia może stanowić tylko całościowy obraz okoliczności ujawnionych w toku postępowania, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia danej kwestii; 2) uwzględnienie zasad</p>			

prawidłowego rozumowania; 3) uwzględnienie wskazań wiedzy; 4) uwzględnienie doświadczenia życiowego. Zasada swobodnej oceny dowodów jest zasadą kontrolowanej oceny dowodów, która wyraża się w dwóch aspektach. Po pierwsze, organ procesowy musi uzasadnić, dlaczego oparł się na jednych, a nie na innych dowodach oraz dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Po drugie, organ odwoławczy kontroluje swobodną ocenę dowodów dokonaną przez organ pierwszej instancji. Przy czym zarzut naruszenia art. 7 kpk nie może ograniczać się do wskazania wadliwości sędziowskiego przekonania o wiarygodności jednych, a niewiarygodności innych źródeł czy środków dowodowych, lecz powinien wykazać konkretne błędy w samym sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiające w zasadniczy sposób przeciwko

dokonanemu rozstrzygnięciu. W grę może wchodzić np. pominięcie istotnych środków dowodowych, niedostrzeżenie ważnych rozbieżności, uchylenie się od oceny wewnętrznych czy wzajemnych sprzeczności.

Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 kwietnia 2021 r. w sprawie o sygn. akt III KK 78/21, „prezentowanie własnej - możliwej w realiach konkretnej sprawy - oceny dowodów, bez wykazania błędności tej, której dokonał sąd pierwszej instancji, nie upoważnia jeszcze sądu odwoławczego do zajęcia w tej materii stanowiska odmiennego. Sąd odwoławczy, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie prowadzi samodzielnie postępowania dowodowego co do istoty sprawy, jest bowiem głównie sądem kontrolującym procedowanie przed sądem pierwszej instancji i stanowisko tego sądu może zakwestionować

jedynie wówczas, gdy wykaże, że to postępowanie i jego wynik obrażają prawo”.

Do kwestii mającej znaczenie w niniejszej sprawie odniósł się też Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 11 lutego 2021 r. w sprawie o sygn. akt II AKa 82/20, stwierdzając „art. 410 kpk statuuje obowiązek uwzględnienia przy orzekaniu całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie. Nie oznacza to natomiast, że orzekając sąd ma brać za podstawę orzeczenia okoliczności wzajemnie sobie przeczące. Sąd jest bowiem uprawniony do orzeczenia na podstawie jednych dowodów i pominięcia innych jeżeli ich treść jest rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega na daniu priorytetu niektórym dowodom, co jednak nie oznacza naruszenia art. 410 kpk Jeżeli natomiast w dokonanej przez sąd ocenie dowodów

występują błędy należy oceniać je przez pryzmat naruszenia art. 7 kpk a nie art. 410 kpk”.

Sąd Okręgowy podziela również pogląd zawarty w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie o sygn. akt II AKA 173/19. Wskazano w nim, że „na uzasadnienie błędu ustaleń faktycznych lub naruszenie standardów swobodnej oceny bądź interpretacji dowodów nie wystarczy subiektywne przekonanie skarżącego o niesprawiedliwości orzeczenia, a konieczne jest wykazanie, że w zaskarżonym wyroku poczyniono ustalenie faktycznie nie mające oparcia w przeprowadzonych dowodach, albo że takiego ustalenia nie poczyniono mimo, że z przeprowadzonych dowodów określony fakt jednoznacznie wynikał, względnie wykazanie, iż tok rozumowania sądu I instancji był sprzeczny ze wskazaniami

doświadczenia
życiowego,
prawidłami logiki,
czy zasadami
wiedzy”.

Przechodząc na
grunt niniejszej
sprawy, wbrew
twierdzeniom
oskarżonych i
obrońcy
oskarżonego K. Ż.,
Sąd meriti nie
dopuścił się żadnych
uchybień, dokonując
prawidłowej, a więc
zgodnej z regułami
art. 7 kpk,
oceny materiału
dowodowego, czego
konsekwencją były
prawidłowe
ustalenia faktyczne.
Stwierdzając winę
oskarżonych oparto
się na licznych
dowodach, słusznie
uznając że ich
sprawstwo nie budzi
żadnych
wątpliwości.
Niezgodne z prawdą
jest zatem
twierdzenie, że nie
wzięto pod uwagę
wszystkich
okoliczności, nawet
tych dla nich
korzystnych. W
rzeczywistości
zostały one
uwzględnione,
jednak nie
podważyły tego,
co bezsprzecznie
wynikało ze
zgromadzonego
materiału
dowodowego. Sąd

Rejonowy nie dopuścił się żadnych uchybień, najpierw w sposób prawidłowy gromadząc materiał dowodowy, później prawidłowo go oceniając, a na koniec dokonując prawidłowych ustaleń faktycznych.

Powyższe doprowadziło do słusznego stwierdzenia winy oskarżonych i wymierzenia im adekwatnych kar, jak również wydania rozstrzygnięć co do pozostałych kwestii.

W pierwszej kolejności przypomnieć należy, że niniejsze postępowanie nie dotyczyło kradzieży dokonanej na szkodę oskarżonych, która to okoliczność była bezsporna, ale wymuszenia rozbójniczego popełnionego na szkodę pokrzywdzonych.

Tymczasem oskarżeni i obrońca oskarżonego K. Ż. próbowali skupić uwagę - najpierw Sądu Rejonowego, a następnie Sądu Okręgowego - na przestępstwie nie objętym niniejszym postępowaniem.

Mało tego, usiłowali

przypisać udział w nim pokrzywdzonej D. D., na co brak jakichkolwiek dowodów. Nie zmienia tego fakt, że pod wyraźnym wpływem oskarżonych pokrzywdzona D. D. zdecydowała się pomóc w odzyskaniu utraconych przedmiotów, podejrzewając że związek z tym mógł mieć odwiedzający ją znajomy. Z tych względów Sąd meriti prawidłowo oddalił szereg wniosków dowodowych, które dotyczyły kwestii nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, to jest okoliczności związanych z kradzieżą przedmiotów należących do oskarżonych, jak również trybu życia pokrzywdzonej D. D..

Zarówno w ocenie Sądu Rejonowego, jak i Sądu Okręgowego, kluczowe dla rozstrzygnięcia o winie oskarżonych były zeznania pokrzywdzonych D. D. (w przeważającej części) i M. D. (w całości). Wynikało z nich

jednoznacznie, że oskarżeni uznali, że skoro pokrzywdzona D. D. nie chce lub nie może spowodować zwrotu skradzionych im rzeczy, to sama musi za to zapłacić. Była to zatem nie jej, ale ich decyzja. Przy czym, co należy wyraźnie podkreślić, całkowicie dowolnie przyjęli, że powinna być to najpierw kwota 3.000 złotych, a ostatecznie kwota 8.000 złotych. W obu przypadkach były one nieadekwatne do wartości skradzionych rzeczy, takich jak telewizor i felgi, będących rzeczami używanymi i nie markowymi. Co również warte podkreślenia, oskarżeni nigdy nie złożyli zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, postanawiając na własną rękę uzyskać tę nieadekwatną „rekompensatę” od osoby, którą całkowicie dowolnie obarczyli odpowiedzialnością za to, do czego doszło.

Wprawdzie początkowo oskarżeni utrzymywali z pokrzywdzoną D.

D. dobre relacje, przychodząc w celach towarzyskich, jednak bardzo szybko, kiedy wyczuli w niej osobę nie potrafiącą im się przeciwstawić, a w dodatku mającą kochającą matkę, to jest pokrzywdzoną M. D., postanowili to wykorzystać. Nachodząc, grożąc i bijąc. Szczytem bezwzględności było zmuszanie do sporządzenia listu, w którym zegnała się z matką. Podobne techniki stosowano też wobec pokrzywdzonej M. D., informując ją, że przy braku zapłaty pokrzywdzona D. D. nie będzie miała w tym mieście życia. Inaczej mówiąc, dalej będzie zastraszana i bita. Widząc u niej paniczny strach i posiniaczoną twarz pokrzywdzona M. D. miała wszelkie podstawy przypuszczać, że ponownie może jej się stać krzywda. Ona również, tak jak pokrzywdzona D. D., nie zobowiązywała się do naprawienia powstałych w wyniku kradzieży strat. Zwłaszcza w tak znacznej kwocie. Postanowili tak wyłącznie oskarżeni,

wykorzystując swoją przewagę fizyczną i psychiczną.

Oskarżeni i obrońca oskarżonego K. Ż. podnosili w zarzutach okoliczności niekorzystne dla pokrzywdzonej D. D., starając się zdezawuować ją jako osobę i podważyć jej zeznania, złożone przede wszystkim w postępowaniu przygotowawczym.

Te natomiast były nie tylko spontaniczne, szczegółowe i wyważone, ale również spójne, logiczne i korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym. Przede wszystkim z zeznaniami pokrzywdzonej M. D., ale też protokołem oględzin lokalu zamieszkiwanego przez pokrzywdzoną D. D. (k.14-17), gdzie widoczne były ślady przypalania mebli przez oskarżonego K. Ż. i potwierdzenie wypłaty (k.124), które dokumentowało pobranie przez pokrzywdzoną M. D. pieniędzy w dniu ich przekazania oskarżonemu K. Ż..

Ponadto przypomnieć należy, że to oskarżeni są osobami wielokrotnie karanymi, w tym za przestępstwa z użyciem przemocy lub groźby i mieniu. Dlatego zarzucanie pokrzywdzonej D. D., że obracała się w podejrzanym towarzystwie, w którym przebywały osoby dopuszczające się przestępstw, budziło uzasadnione wątpliwości.

Wprawdzie w postępowaniu sądowym pokrzywdzona D. D. faktycznie zmieniła swoje zeznania (k.388-392), jednak - co należy wyraźnie podkreślić - tylko w niewielkim zakresie. Wyeliminowała z nich jedynie oskarżonych jako osoby, którym przekazywano pieniądze. Zamiast nich wskazała na bliżej nieokreślonych mężczyzn, którzy mieli im te pieniądze oddać. W pozostałym zakresie jej relacja była bardzo zbieżna z tą, którą złożyła w postępowaniu przygotowawczym. W dodatku dwukrotnie. Jak

bowiem zeznała „Moim zdaniem to nie było wyłudzenie, pieniądze były brane od mojej mamy. Ja wcześniej komuś dałam słowo że komuś oddał te pieniądze, dlatego były brane. Były brane przez kolegów, przez moich kolegów. W tej chwili nie pamiętam jak się ci koledzy nazywali”, „**Od mojej mamy było wzięte ok. 8000 zł. Mama przekazała je znajomemu mojemu** nie pamiętam w tej chwili imienia i nazwiska tego znajomego”, „**Chodziło o dług z powodu okradzenia piwnic** bo ja się domyślałam kto okradł te piwnice i zagwarantowałam że za tego kogoś zwrócę. Tam był telewizor, koła jakies. Te rzeczy skradziono panu A.. Jakiejś zupełnie obcej osobie były przekazywane pieniądze za rzeczy skradzione panu A.. **Ja osobiście przekazywałam te pieniądze**”, „Pan A. S. mnie nie prosił o przekazanie pieniędzy. **Ja się bałam tego**

**mężczyzny
dlatego
musiałam
przekazać mu
pieniądze** ”,
„ **Miałam w
tamnym okresie
ślady po pobiciu,
kłóciłam się z
kimś i byłam
pobita. Pobił
mnie ten pan
któremu
przekazywałam
pieniądze. Ten
mężczyzna
przychodził też
do mnie do
mieszkania** ”,
Nie byłam składając
zeznania pod
wpływem żadnych
substancji, policja
mnie nie zastraszała,
**byłam troszkę
zastraszana
przez tego pana.
Bałam się o siebie
bo wiedziałam
że mogę być
pobita i bałam
się o moją mamę.
Ja przekazałam
najpierw 3000zł
a potem resztę”** ,
„Ja nie
przekazywałam
pieniędzy panu A.
ani K., **panu
A. dałam nr
telefonu mojej
mamy dlatego że
jakby się nie
mógł do mnie
dodzwonić to że
mama zawsze
wie gdzie mnie
znaleźć** ”,
„ **Ja pisałam
list pożegnalny**

do matki ale ja go pisałam sama, nikt mi nie pomagał” i „ **Oskarżony Ż. był u mnie kilka razy, nie jestem w stanie powiedzieć ile razy, zawsze był z Panem A.** ”.

Co również warte podkreślenia, pokrzywdzona D. D. nie potrafiła loginie wyjaśnić tego, że w postępowaniu przygotowawczym kategorycznie wskazała na sprawstwo oskarżonych. Jej relacja, nawet złożona w postępowaniu sądowym, była też wewnętrznie sprzeczna. Jak bowiem zeznała **„Ja ich nie wskazywałam, Ja w tej chwili nie pamiętam dlaczego wskazałam oskarżonych** S. i Ż., może policjanci mnie o nich pytali”. Ponadto pokrzywdzona zasłaniała się niepamięcią i przez dłuższy czas milczała, po czym udzielała odpowiedzi. Było tak na przykład przy pytaniach „Dlaczego jako sprawców pobicia wskazała

wcześniej oskarżonych?” i „Kto świadkowi kazał napisać list pożegnalny?”.

Dodatkowo wskazała „**Nie pamiętam czy była sytuacja żeby Pan Ż. rzucił jakieś rzeczy na środek mieszkania i chciał je podpalać**”.

Apogeum tego była reakcja pokrzywdzonej D. D. na pytanie „Czy przekazywała Pani osobiście A. S. jakieś pieniądze?”. Zapytała bowiem czy może nie odpowiadać na pytanie, a pouczona iż w tym zakresie nie przysługuje uprawnienie z art. 183 kpk wskazała „Nie przekazałam. **Ja się wcześniej pomyliłam zeznając że przekazałam panu S. 3000zł**”.

Co znamienne, choć pokrzywdzona wskazała „Ja jestem zestresowana, nikogo się nie obawiam”, to zdaniem Sądu Okręgowego, w pełni podzielającego pogląd Sądu Rejonowego, mimo upływu czasu pokrzywdzona D. D. panicznie bała

się oskarżonych i widząc ich na sali rozpraw próbowała - bardzo nieudolnie - podstawić w ich miejsce kogoś innego. Potwierdziła to zresztą na rozprawie w dniu 16 stycznia 2020 r. (k.425), wnosząc o ponowne jej przesłuchanie, tym razem w bezpiecznym pokoju, jak również wskazując, że obawia się oskarżonych.

Powyższe potwierdziła opinia sądowo - psychologiczna (k.404-407), w której wskazano, że **„Treść zeznania i specyficzne zachowanie wskazują na chęć zatajenia prawdziwego przebiegu zdarzeń u osoby z objawami bardzo wysokiego lęku, co sugeruje prawdopodobieństwo wpływu na jej zachowanie wrogich jej osób trzecich”**.

Jednocześnie stwierdzono, że „Opiniowana prezentuje prawidłową zdolność postrzegania, przechowywania i odtwarzania

postrzeżeń. Brak
dowodów na
zdolność do
konfabulacji czy
fantazjowania”.

Powyższa opinia
pozwoliła ocenić
relacje

pokrzywdzonej D.
D.. Sąd meriti
słusznie oddalił
wniosek o
dopuszczenie
dowodu z opinii
sądowo -

psychiatrycznej,
uznając go za
niedopuszczalny.

Przeprowadza się
go bowiem wobec
oskarżonego, a nie
pokrzywdzonego, co
wprost wynika z
treści art. 202 § 1
kpk.

Wbrew
twierdzeniom
oskarżonych i
obrońcy
oskarżonego K. Ż.,
zeznania

pokrzywdzonej D.
D. złożone w
postępowaniu
sądowym choć

niewiarygodne co
do ich udziału
w przedmiotowym
zdarzeniu, to de
facto - poprzez
rażącą sprzeczność,
nielogiczność i
nieudolność

wskazania na inne
osoby - potwierdzały
ich sprawstwo.

Wprawdzie nie
udało się ponownie
jej przesłuchać,

jednak była to jej inicjatywa i zdaniem Sądu Okręgowego kolejne depozycje nie miałyby znaczenia dla wyniku postępowania. Tym bardziej, że pokrzywdzona M. D. w sposób kategoryczny i nie budzący najmniejszych wątpliwości przedstawiła swoją wiedzę w niniejszej sprawie, która znajdowała potwierdzenie w pozostałym uznanym za wiarygodny materiale dowodowym, w tym zeznaniach pokrzywdzonej D. D.. Nie ulega wątpliwości, że ta miała różnego rodzaju problemy, jednak starała się z nimi uporać. Wskazują na to zeznania jej matki, do której się zwróciła o pomoc i która chciała ją chronić. Pokrzywdzone D. D. i M. D. na tyle obawiały się oskarżonych, że nie zdecydowały się udać do lekarza, zrobić obdukcji i od razu zawiadomić Policji. Wolały zapłacić, chcąc uniknąć jeszcze większych

problemów i mając nadzieję, że na tym się skończy. Zmieniło się to dopiero po pewnym czasie, kiedy pokrzywdzona D. D. ponownie nawiązała kontakt z pokrzywdzoną M. D., wspólnie uzmysławiając sobie, że oskarżeni powinni być pociągnięci do odpowiedzialności karnej. Nie oznacza to, że kobiety, w tym w szczególności pokrzywdzona D. D., czuły się już bezpieczne. Mimo upływu czasu wciąż widziały w nich zagrożenie.

Twierdzenia oskarżonych i obrońcy oskarżonego K. Ż., że doszło do skazania w sytuacji braku jakichkolwiek obiektywnych dowodów były całkowicie chybione. Otóż pokrzywdzona D. D., a tym bardziej pokrzywdzona M. D. nie miały żadnego powodu, żeby składać obciążające ich zeznania. Oskarżeni byli wcześniej jedynie sąsiadami pokrzywdzonej D. D. i nie mieli z nią żadnych sytuacji konfliktowych.

Wprawdzie pokrzywdzona M. D. czerpała wiedzę od pokrzywdzonej D. D., jednak miała też własne spostrzeżenia, kiedy widziała jej obrażenia i słuchała jej relacji. Ponadto rozmawiała z oskarżonym K. Ż. i przekazała mu pieniądze, widząc stojącego w pobliżu oskarżonego A. S..

Niewątpliwie oskarżeni działali wspólnie i porozumieniu, zostając pokrzywdzeni dokonaną uprzednio kradzieżą i chcąc sobie to zrekompensować. Nie zmienia tego fakt, że niektórych zachowań dopuszczali się wspólnie, a innych osobno, w ramach ustalonego podziału ról. Tyczy się to chociażby przemocy, gróźb czy odbioru środków finansowych. W tym ostatnim przypadku kwotę 3.000 złotych odebrał oskarżony A. S., a kwotę 5.000 złotych oskarżony K. Ż.. Wszystko to składało się jednak na wspólny cel w postaci bezprawnego osiągnięcia korzyści

majątkowej, którą następnie się podzielili. Nie ulega wątpliwości, że gdyby nie stosowane przez nich groźby i przemoc, a w konsekwencji ból i strach pokrzywdzeni D. D. i M. D. nigdy nie przekazałyby im pieniędzy.

Irracjonalne są twierdzenia, że kobiety zrobiły to świadomie i dobrowolnie, a wręcz same to zaproponowały.

Tym bardziej w sytuacji, kiedy przekazane kwoty były rażąco nieadekwatne do wartości skradzionych rzeczy.

Wbrew twierdzeniom oskarżonych i obrońcy oskarżonego K. Ż. nie zaistniały żadne nie dające się usunąć wątpliwości, które należałoby rozstrzygać na ich korzyść. Sąd meriti prawidłowo zgromadził i ocenił materiał dowodowy, prawidłowo ustalając stan faktyczny.

Subiektywne ocena zaistniałych okoliczności i gołosłowna polemika są tu

oczywiście niewystarczające.

W tym miejscu wskazać należy, że część podniesionych zarzutów wzajemnie sobie przeczyła. Jak bowiem słusznie wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 lipca 2021 r. w sprawie o sygn. akt IV KK 726/19, w którym wskazano, że „dla zasadności zarzutu obrazy art. 5 § 2 KPK nie wystarczy zaprezentowanie przez skarżącego własnych wątpliwości, co do stanu dowodów. O naruszeniu tego przepisu można mówić wówczas, gdy sąd ustalając, że zachodzą niedające się usunąć wątpliwości, nie rozstrzygnie ich na korzyść oskarżonego, co w tej sprawie nie miało miejsca. (...) Jednocześnie należy pamiętać, że naruszenie zasady in dubio pro reo możliwe jest jedynie wtedy, gdy sąd w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe i w sposób zgodny z art. 7 KPK ocenił zgromadzone

dowody, a pomimo tego z dowodów uznanych za wiarygodne nadal wynikają co najmniej dwie wersje faktyczne i organ procesowy rozstrzyga niedające się usunąć wątpliwości niezgodnie z kierunkiem określonym w przepisie art. 5 § 2 KPK”.

Wymierzone oskarżonym kary nie budziły żadnych wątpliwości, z pewnością nie będąc rażąco niewspółmierne.

Tym bardziej zważywszy na różne sposoby działania (groźby i przemoc), czas działania (około dwóch miesięcy), następstwa działania (obrażenia ciała i paniczny wręcz strach), objekty działania (słabsze fizycznie i psychicznie kobiety), bezwzględność działania (najpierw kwota 3.000 złotych, a następnie kwota 5.000 złotych) i wysokość szkody (8.000 złotych), jak również uprzednią wielokrotną karalność, w tym za przestępstwa z użyciem przemocy

<p>lub groźby i przeciwko mieniu. Skoro czyn z art. 282 kk jest zagrożony karą pozbawienia wolności, której dolna granica wynosi rok, a górna - z uwagi na działanie w warunkach recydywy z art. 64 § 1 kk - 15 lat, orzeczone kary 2 lat pozbawienia wolności są zbliżone do minimalnych, będąc ze wszech miar sprawiedliwe i zasłużone. Skoro oskarżeni nie potrafią przestrzegać porządku prawnego, próbując uzyskać korzyść majątkową kosztem słabszych i w przestępczy sposób, powinni być czasowo odizolowani od społeczeństwa. Także pozostałe rozstrzygnięcia nie budziły żadnych wątpliwości, będąc konsekwencją stwierdzenia ich winy.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Uniewinnienie oskarżonego K. Ż. od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

<p>wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Otwocku do ponownego rozpoznania.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Wszystkie podniesione przez oskarżonych i obrońcę oskarżonego K. Ż. zarzuty były bezzasadne, a co za tym idzie bezzasadne były też związane z nimi wnioski.</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>		
<p>3.2.</p>	<p>Oskarżony K. Ż. podniósł zarzuty, które należało zakwalifikować jako błędna ocena zgromadzonego materiału dowodowego i błędne oddalenie wniosków dowodowych skutkujące błędnym stwierdzeniem winy. Oskarżony wskazał między innymi, że brak dowodów potwierdzających wersję D. D. i M. D.. Ponadto D. D. przyznała,</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

że brała udział w kradzieży i ukrywała dane osób w niej uczestniczących. Podniósł także, że zawiadomiła Policję po prawie 2 miesiącach, gdy nie udała się do lekarza i nie zrobiła obdukcji, a w międzyczasie nie mieli ze sobą kontaktu, po czym sama go szukała i napisała do niego list. Zwrócił także uwagę na uchylanie się przez D. D. od składania zeznań, mając problemy z prawem, obracając się w złym towarzystwie i po wszystkim nie kontaktując się z M. D., której się obawiała. Zarazem M. D. nie podjęła działań zmierzających do udzielenia D. D. pomocy medycznej i nie zawiadomiła Policji. Ponadto wskazał, sąd zwlekał z rozpoznaniem wniosków dowodowych zmierzających do wyjaśnienia niniejszej sprawy, a następnie bezzasadnie je oddalił, nie doprowadzając D. D. na rozprawę celem ponownego przesłuchania.

Zwiężle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
Zarzuty bezzasadne. O powodach wskazano powyżej.			
Wniosek			
Uniewinnienie bądź uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwiężle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Wniosek był bezzasadny. O powodach wskazano powyżej.			
Lp.	Zarzut		
3.3.	Oskarżony A. S. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił: 1. naruszenie art. 7 kpk w zw. z art. 5 § 2 kpk poprzez przyjęcie w sposób dowolny za w pełni wiarygodne zeznań świadka D. D. z postępowania przygotowawczego, przy jednoczesnym	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

dowolnym uznaniu za całkowicie wiarygodne zeznań złożonych przez tut. Sądem, podczas gdy zeznania ww. świadka są niespójne i nie pozwalają na jednoznaczne przypisanie winy oskarżonemu za zarzucany mu czyn;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia w postaci błędnego uznania, że oskarżony działając wspólnie i w porozumieniu z K. Ż., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził D. D. i M. D. do rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 8 000 zł poprzez wielokrotne używanie wobec D. D. przemocy polegającej na biciu w/wym po całym ciele oraz groźeniu D. D. spaleniem mieszkania oraz innych przedmiotów osobistych, a także poprzez groźenie M. D. pozbawieniem życia D. D. na szkodę w/wym;

3. obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na naruszeniu dyspozycji art. 5 § 2 kk poprzez przyjęcie sprzecznie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, iż wyrok został wydany ma podstawie wszelkich niebudzących wątpliwości okoliczności, podczas gdy brak jest w aktach sprawy zeznań bezpośrednich świadków zdarzenia, w sytuacji gdy wiarygodność pokrzywdzonej jest wątpliwa (ma ona problemy z używkami w tym narkotykami, jest podatna na wpływy, nie stawiała się na rozprawę) zaś świadek M. D. nie była świadkiem tych zdarzeń, jak również art. 410 kpk, art. 167 kpk poprzez niesłuszne nieuwzględnienie wniosków dowodowych złożonych przez oskarżonego A. S. o przesłuchanie świadków: H. R., Ł. B., E. K., Z. K., A. G. oraz P. S., a także art. 193 § 1 kpk poprzez niepoddanie D. D.

	pod opinię biegłego psychiatry.		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
Zarzuty były bezzasadne. O powodach wskazano powyżej.			
Wniosek			
Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia czynu, za który został skazany w punkcie 5 zaskarżonego wyroku, jak również uchylenie punktów 5 i 9 zaskarżonego wyroku, jako konsekwencji uniewinnienia oskarżonego od zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia czynu, za który został skazany w punkcie 4 zaskarżonego wyroku.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo			

zasadny albo niezasadny.		
Wniosek był bezzasadny. O powodach wskazano powyżej.		
4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU		
4.1.		
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności		
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO		
1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Wina i pozostałe, nie zmienione rozstrzygnięcia zawarte w zaskarżonym wyroku.		
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		

O powodach wskazano powyżej.		
1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji		
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	
Podstawa prawna wymiaru kar jednostkowych orzeczonych w punktach 1 i 4, jak również podstawa prawna wymiaru kary łącznej orzeczonej w punkcie 9.		
Zwięźle o powodach zmiany		
Działanie w warunkach recydywy z art. 64 § 1 kk powoduje, że sąd może wymierzyć karę w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonej o połowę. O ile jednak zawsze należy ten przepis wskazać w podstawie skazania, o tyle w podstawie wymiaru kary należy go umieścić jedynie wtedy, gdy jest stosowany. Sąd Rejonowy orzekł kary nie		

przekraczające
górną granicę
ustawowego
zagrożenia, a co za
tym idzie należało go
wyeliminować.

Zważywszy na to,
że oskarżony A. S.
popelniał dwa czyny,
to jest z art. 282
kk w zw. z art. 64
§ 1 kk oraz z art.
62 ust. 1 ustawy z
dnia 29 lipca 2005
r. o przeciwdziałaniu
narkomanii, za które
wymierzono mu
odpowiednio kary
2 lat pozbawienia
wolności i 3 miesięcy
pozbawienia
wolności, jak
również - przy
zastosowaniu zasady
pełnej absorpcji
- karę łączną
2 lat pozbawienia
wolności, należało
zastosować przepisy
art. 85 § 1 kk i art. 86
§ 1 kk w brzmieniu
obowiązującym do
dnia 23 czerwca
2020 r. w zw. z art. 4
§ 1 kk, które były dla
niego względniejsze.

Przepisy
obowiązujące po tej
dacie nie dają
takiej możliwości,
wymagając
wymierzenia kary
łącznej powyżej
najsurowszej kary.

1.9. ***Uchylenie
wyroku sądu***

pierwszej instancji			
1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięzle o powodach uchylecia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięzle o powodach uchylecia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięzle o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięzle o powodach uchylecia			
1.1.8. Zapatrywania			

<p>prawne i wskazania co do dalszego postępowania</p>		
<p>1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>6. Koszty Procesu</p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>III. IV.</p>	<p>Zważywszy na to, że obrońca z urzędu stawił się na rozprawę apelacyjną, należało uwzględnić jego wniosek i zasądzić od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Otwocku na rzecz adw. K. W. wynagrodzenie w kwocie 516,60 złoty, w tym podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu K. S. z urzędu w instancji odwoławczej. Powyższe znajduje potwierdzenie w</p>	

	<p>rozporządzeniu w tym zakresie.</p> <p>Biorąc pod uwagę, że oskarżony K. Ż. jest pozbawiony wolności i nie uzyskuje dochodów, a podobnie będzie w przypadku oskarżonego A. S., brak było podstaw do obciążania ich kosztami sądowymi w postępowaniu odwoławczym. Z tych względów zwolniono ich od nich, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.</p>
7. PODPIS	

0.1.1.3 Granice zaskarżenia		
Wpisać kolejny numer załącznika 1		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego K. Ż.	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Całość wyroku	
0.1.1.3.1 Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	

# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2 Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji.			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. - obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		

#	art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąca niewspółmierności kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
0.1.1.4. Wnioski			
#	Uchylenie	#	zmiana

0.1.1.3 Granice zaskarżenia			
Wpisać kolejny numer załącznika 2			
Podmiot wnoszący apelację	Oskarżony K. Ż.		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Całość wyroku		
0.1.1.3.1 Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	

#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.1.1.3.2 Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji.		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. - obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąca niewspółmierności	

	kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	Uchylenie	# zmiana

0.1.1.3 Granice zaskarżenia		
Wpisać kolejny numer załącznika 3		
Podmiot wnoszący apelację	Oskarżony A. S.	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Całość wyroku	
0.1.1.3.1 Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.1.1.3.2 Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji.		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. - obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąca niewspółmierności kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego	

	zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	Uchylenie	# zmiana